



universitas

Marcin Poprawa

TELEWIZYJNE
DEBATY POLITYKÓW
JAKO PRZYKŁAD
DYSKURSU PUBLICZNEGO



TELEWIZYJNE
DEBATY POLITYKÓW
JAKO PRZYKŁAD
DYSKURSU PUBLICZNEGO

Marcin Poprawa

TELEWIZYJNE
DEBATY POLITYKÓW
JAKO PRZYKŁAD
DYSKURSU PUBLICZNEGO

Kraków

© Copyright by Marcin Poprawa and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2009

ISBN 97883-242-1458-7
TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne
Wanda Lohman

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

Rodzicom poświęcam

SPIS TREŚCI

WSTĘP	11
-------------	----

Rozdział I

DYSKURS PUBLICZNY – UJĘCIE TEORETYCZNE	19
1. Pojęcie dyskursu – rozbieżności terminologiczne	19
2. Dyskurs jako przedmiot badań językoznawczych	23
3. Dyskurs w badaniach socjolingwistycznych	30
4. Dyskurs w lingwistyce tekstu	36

Rozdział II

JĘZYK POLITYKI – STANOWISKA BADAWCZE	
I WSPÓŁCZESNE TENDENCJE ROZWOJOWE	39
1. Status języka polityki w komunikacji propagandowej.	39
2. Najważniejsze zjawiska w języku polityki po roku 1989.	46

Rozdział III

JĘZYK TELEWIZJI NA TLE TEORII KOMUNIKACJI	53
1. Teorie komunikacji językowej – postulaty badawcze	53
2. Język telewizyjny – stan badań	63
2.1. Status języka (w) telewizji	63
2.2. Postulaty badawcze dotyczące języka (w) telewizji	65
2.3. Sytuacja komunikacyjna w telewizji	66
2.4. Klasyfikacja wypowiedzi telewizyjnych i zagadnienia opisu języka	70

Rozdział IV

AKTORZY TELEWIZYJNEJ PUBLICYSTYKI I ICH ROLE

W DYSKURSIE	74
1. Zachowania językowe skierowane do odbiorcy telewizyjnego .	75
2. Role symboliczne i konwersacyjne aktorów sceny politycznej .	88
2.1. Role symboliczne	93
2.2. Role konwersacyjne	102
3. Strategie komunikacyjne stosowane przez dziennikarzy	123
3.1. Językowe sposoby zawiązywania dyskursu	124
3.2. Zachowania językowe o charakterze antagonicznym . .	126
3.3. Zachowania językowe o charakterze mediacyjnym i konfrontacyjnym	133

Rozdział V

AUTOPREZENTACJA W TELEWIZYJNYCH DYSKUSJACH

POLITYKÓW	143
1. Autoprezentacja jako problem psychologiczny	145
2. Tendencje komunikacyjne w mediach po roku 1989	
a autoprezentacja	149
3. Strategie zachowań językowych w autoprezentacji	153
3.1. Strategie zachowań językowych służące stwarzaniu wizerunku osoby kompetentnej i skutecznej	155
3.2. Strategie zachowań językowych służące prezentowaniu informacji na swój temat	169
3.3. Strategie zachowań językowych oparte na mechanizmie asocjacji	171
3.4. Autoprezentacja przez dyskredytację	178

Rozdział VI

AUTOPREZENTACJA W ŚWIETLE PRAGMATYKI JĘZYKOWEJ

190	
1. Językowe strategie zachowań autoprezentacyjnych	
o charakterze atrybucyjnym	190
1.1. Akt chwaleń się	191
1.2. Akty mowne o charakterze komisyjnym	195
1.3. Akty asercji (pozytywnej i negatywnej)	199
2. Językowe strategie zachowań autoprezentacyjnych	
o charakterze kompensacyjnym	203
2.1. Akty mowne o charakterze kompensacyjnym	203
2.2. Ironia jako językowy środek autoprezentacji o charakterze kompensacyjnym	210

Rozdział VII

AUTOPREZENTACJA A ZMIANY TELEWIZYJNEGO UKŁADU

KOMUNIKACYJNEGO	213
1. Strategie autokreacji bezpośredniej	217
2. Strategie autokreacji pośredniej	221

Rozdział VIII

ANALIZA KONWERSACYJNA TELEWIZYJNEJ DEBATY

POLITYCZNEJ. STUDIUM PRZYPADKU	227
1. Globalna organizacja telewizyjnej debaty polityków	228
2. Zakłócenia konwersacyjne w telewizyjnej debacie polityków ...	248

ZAKOŃCZENIE	264
-------------------	-----

ANEKS	267
-------------	-----

BIBLIOGRAFIA	291
--------------------	-----

WSTĘP

Współczesne media nie tylko wytyczyły granice postrzegania świata i wykreowały formy interpretowania wycinków rzeczywistości, ale stały się także ważnym obszarem konstruowania wiedzy na temat życia publicznego. Można więc śmiało powtórzyć tezę wielu badaczy propagandy, odwołującą się do powszechnego, społecznego mitu na temat mediów jako reprezentanta „czwartej władzy”, że instytucje komunikowania masowego stworzyły i upowszechniły skuteczne wzorce oddziaływania na sferę polityki – nie tylko na poziomie kontroli decyzji podejmowanych przez aktorów świata polityki, ale także na poziomie umacniania zbiorowych emocji i postaw reprezentowanych przez obywateli, którzy kształtują formy życia publicznego, korzystając z wiedzy symbolicznej dostarczanej im przez środki masowego przekazu.

Jednym z obszarów tworzenia się tej świadomości społecznej są programy publicystyczne z udziałem polityków, które w zmieniających się stale realiach komunikowania masowego przybierają rozmaite formy gatunkowe: od wywiadów, debat, programów typu *talk-shows*, po oficjalne i półprywatne rozmowy między politykami a odbiorcami zbiorowymi (np. za pomocą komentarzy zamieszczanych pod blogami internetowymi, poprzez dyskusje *on-line*, czaty, fora itp.). Wszystkie te wydarzenia komunikacyjne – upowszechniane i doskonalone wraz z postępem w świecie techniki – z jednej strony służą przedstawicielom władzy do artykułowania, przypomnienia i umacniania swych poglądów, z drugiej strony zaś zastępują dawne formy komunikowania się rządzących i rządzonych, których klasycznymi i kulturowo wyrazistymi przykładami były masowe spotkania na greckiej *agorze* czy na rzymskim *forum*, ożywające niekie-

dy w zrytualizowanych formach życia społecznego, np. podczas wieców i spotkań wyborczych.

Doświadczenia rozwiniętych demokracji pokazują, jak ogromną rolę w kalendarzu wydarzeń politycznych odgrywa medium telewizyjne. Wyrazistych przykładów dostarczają nie tylko debaty kandydatów starających się objąć najważniejsze urzędy w państwie, ale także wielogłosowe opinie ich sympatyków i krytyków, dziennikarzy i ekspertów, którzy wykorzystują często pojedyncze spotkania medialne, by nadać im nowe znaczenia i formy w postaci polemicznych artykułów, monografii i kolejnych odsłon politycznego spektaklu – i w ten sposób zakreślić nowe horyzonty dyskursu publicznego.

Telewizyjna debata z udziałem polityków – o czym świadczy rozmaitość programów medialnych wykorzystujących tę propozycję gantunkową – nie jest już tylko jedną z możliwości uatrakcyjniania oferty medialnej skierowanej do widzów rozmaitych stacji (publicznych i prywatnych), ale jest także pewną zrytualizowaną formą ekspresji więzi między elitami politycznymi a obywatelami. Jest także skuteczną i popularyzowaną przez agencje PR-owskie (o czym świadczą liczne sondaże opinii publicznej) formą prowadzenia marketingu politycznego na najwyższym poziomie organizacyjnym, dzięki któremu osoby związane ze światem polityki kreują, umacniają i podtrzymują swój wizerunek medialny, a często też starają się wyrzucić jak najlepsze wrażenie na odbiorcy, zwykle przy tym poniżając lub deprecjonując na forum publicznym swego oponenta.

Założeniem autora tej książki jest zatem odpowiedź na pytanie, jakie są formy teatralizacji telewizyjnego spektaklu z udziałem polityków i dziennikarzy oraz jakie kategorie zachowań komunikacyjnych wyznaczają granice współczesnego dyskursu publicznego, którego jedną z najbardziej symbolicznych, atrakcyjnych i nośnych medialnie form okazują się telewizyjne debaty polityków.

Książka, którą otrzymuje Czytelnik, jest w swym zarysie metodologicznym próbą spojrzenia na ten atrakcyjny wycinek rzeczywistości medialnej z perspektywy językoznawczej. Punkt wyjścia do rozważań teoretycznych i analiz empirycznych stanowi zatem opis najważniejszych strategii komunikacyjnych, tekstowych i pragmatycznych ujawniających się podczas telewizyjnych debat z udziałem polityków. Praca opiera się na materiale badawczym ilustrującym sposoby zawiązywania się dyskursu publicznego w przestrzeni

medialnej. Wyznaczający ramę badawczą książki termin *dyskurs* należy do najbardziej popularnych zagadnień refleksji językoznawczej zarówno w zachodnich, jak i w rodzimych ośrodkach naukowych. W Polsce jednak nie ma ustabilizowanej tradycji badawczej i budzi wiele wątpliwości teoretycznych. Stąd też podmiot badań stanowi analiza struktury komunikacyjnej i zmian zachodzących na poziomie współczesnego dyskursu publicznego, a przedmiot podjętych w tej książce studiów – ich opis na przykładzie konkretnej formy medialnej, za którą uznaję telewizyjne programy publicystyczne z udziałem polityków.

W polskiej literaturze przedmiotu wymienia się najczęściej trzy syntetyczne zbiory studiów na temat lingwistycznych aspektów dyskursu, które w swym zasadniczym zrębie nawiązują do ustaleń zaproponowanych przez anglosaskie środowiska naukowe (A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, 1998; *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T.A. van Dijk, 2001; E. Miczka, *Kognitywne struktury sytuacyjne i informacyjne w interpretacji dyskursu*, 2002). Bardzo ciekawy i nośny merytorycznie zbiór rozważań na temat komunikacyjnych zjawisk dyskursu można także odnaleźć w pracy Zbigniewa Nęckiego: *Komunikacja międzyludzka* (2000).

Samo zagadnienie dyskursu publicznego sytuuje się zaś na pograniczu interdyscyplinarnych zainteresowań, scalających osiągnięcia badawcze socjologii dramaturgizmu (E. Goffman, V. Turner i M. Edelman)¹, etnografii mówienia (D. Hymel, Z. Harris)², filozofii komunikacji społecznej (J. Habermas)³; jest także obiektem dociekań naukowych w psychologii komunikacji i psychologii społecznej⁴, jak i we współczesnych szkołach filozoficznych (W. J. Ong)⁵.

Ta ciekawa i interdyscyplinarna perspektywa badawcza skłoniła mnie do opisanie najważniejszych tendencji komunikacyjnych ujawniających się w strukturach językowych i tekstowych telewizyj-

¹ Por.: E. Goffman (2002), *Rytualny chaos* (1997), E. Griffin (2003) i in.

² Por.: A. Duszak (1998), M. Czyżewski (1981), N. Fairclough (1998), T. A. van Dijk (2001) i in.

³ Por.: J. Fras (2001).

⁴ *Psychologia polityczna* (1999), M. Karwat (1999), Ph. Braud (1997), B. Dobek-Ostrowska (2004).

⁵ W. J. Ong (1992).

negu dyskursu polityków. Obserwacje dotyczące najnowszych trendów komunikacyjnych w polszczyźnie elit politycznych były wielokrotnie sygnalizowane w rozmaitych opracowaniach o charakterze syntetycznym, monograficznych, jak i w licznych artykułach podejmujących wąskie zagadnienia tematyczne⁶. O ile mi wiadomo, nie powstała w języku polskim żadna monografia na temat telewizyjnych debat polityków wykorzystująca metody analizy dyskursu, natomiast w perspektywie badań nad dyskursem opisano strategie komunikacyjne pojawiające się w debatach parlamentarnych, w dyskursie medialnym itp.⁷ Dlatego też chciałbym, aby moja książka wzbogaciła ten nurt rozważań⁸.

W swojej pracy koncentruję się głównie na zagadnieniach pragmatylingwistycznych, a towarzyszące im zagadnienia komunikacyjne, stylistyczne i tekstowe analizuję na tle zmian społecznych (np. zmiany w mediach masowych i ich wpływ na sposoby prowadzenia debaty z udziałem polityków). W poszczególnych rozdziałach staram się odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu najnowsze trendy w kulturze politycznej wpływają na sposoby zawiązywania się dyskursu publicznego. Interesuje mnie również telewizyjna debata polityków jako zjawisko kulturowe, komunikacyjne, a także gatunkowe. Opisuję funkcje werbalne perswazji, ciekawe warianty wypowiedzi politycznej, językowe obrazy wydarzeń politycznych oraz sposoby ich konceptualizowania na poziomie leksykalnym.

⁶ Stan badań dotyczących języka polityki przedstawiam w rozdziale drugim.

⁷ Dyskurs parlamentarny w ujęciu gramatyki komunikacyjnej został zbadał przez E. Laskowską (2004), natomiast kategorię rytuałów werbalnych w polskim parlamencie jako zjawiska dyskursywnego opracowała A. Małyska (2003). Spokrewnione ze sobą zjawiska dyskursu publicznego, dyskursu polityki i dyskursu medialnego stały się przedmiotem wielu badań językoznawczych. Dlatego w tym miejscu warto przypomnieć tytuły kilku zbiorowych opracowań opisujących język w perspektywie komunikacji społecznej, m.in.: *Nowe media – nowe w mediach* (red. I. Borkowski i A. Woźny, 2001), *Język w mediach masowych* (red. J. Bralczyk, G. Majkowska, 2000), *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych* (red. J. Bralczyk i K. Mosiolek-Kłosińska, 2001) – pełniejsze wskazówki bibliograficzne na końcu pracy.

⁸ Niektóre fragmenty tej książki w wersji zmodyfikowanej i rozszerzonej zostały opublikowane w następujących artykułach: M. Poprawa (2004, 2005, 2006, 2006a, 2006b, 2006c).

Interesują mnie głównie strategie dyskursu związane z poetyką telewizyjnego wydarzenia komunikacyjnego, którym jest debata (dyskusja i wywiad) z udziałem polityków, z tego też względu rezygnuję z analizy językowych obrazów poszczególnych ugrupowań partyjnych. Wymagałoby to innych narzędzi badawczych, a także wykraczałoby poza ramy przyjętej przeze mnie metodologii.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, przy czym trzy pierwsze mają charakter teoretyczny, a analiza materiału pojawia się w rozdziałach IV–VII. W rozdziale pierwszym podejmuję próbę zdefiniowania terminu *dyskurs publiczny*, odnosząc się do ustaleń teoretycznych z pogranicza językoznawstwa, socjologii, lingwistyki tekstu i teorii komunikacji. Przedstawiona przeze mnie perspektywa badań nawiązuje głównie do socjologii dramaturgizmu Ervinga Goffmana (2000), jak i myśli holenderskiego badacza, Teuna A. van Dijka (2001), który traktuje dyskurs jako wydarzenie komunikacyjne osadzone w szerokim kontekście społecznym, kulturowym i sytuacyjnym. Kierując się tymi spostrzeżeniami metodologicznymi, wstępnie definiuję *dyskurs publiczny* jako rozbudowany komunikat o tematyce politycznej, powstający w trakcie rozmowy (traktowanej szerzej niż konwersacja czy też dialog), noszący znamiona tekstowości i odwołujący się do sfery działań społecznych.

W rozdziale drugim dokonuję przeglądu prac na temat języka polityki, uwzględniając w nim tendencje rozwojowe i zjawiska jakościowe w tej odmianie polszczyzny po roku 1989. Rozdział trzeci z kolei przedstawia przegląd problemów teoretycznych opisu języka (w) telewizji na tle teorii komunikacji.

Część badawcza pracy rozpoczyna się w rozdziale czwartym, w którym analizuję strategie dyskursu stosowane przez polityków i dziennikarzy w trakcie telewizyjnych audycji publicystycznych. W tej części monografii opisuję strategie perswazji skierowane na pozyskiwanie odbiorcy medialnego, wychodząc z założenia, że takie działania werbalne często naruszają koherentny model rozmowy dziennikarzy i polityków. Obszerna część tego rozdziału ilustruje także związki między strategiami konwersacyjnymi a rolami społecznymi uczestników dyskursu. Rozdziały V–VII poświęcone są zagadnieniom autoprezentacji w telewizyjnych debatach politycznych.

Analiza materiału pozwala postawić tezę, że jedną z najważniejszych form pozyskiwania audytorium telewizyjnego są śmiałe, choć skrywane najczęściej pod powierzchnią tekstu, strategie ingracjacji czy też strategie służące autokreacji. Przedstawiona przeze mnie perspektywa badań nawiązuje do ustaleń teoretycznych z zakresu psychologii społecznej (m.in Goffman 2000, Leary 2002, Szmajke 1999), politologii (Braud 1997, Cwalina 2000, Karwat 1999), choć jej zręb metodologiczny wyznacza przede wszystkim teoria aktów mowy.

Rozdział ósmy jest natomiast analizą konwersacyjną wybranej losowo debaty politycznej w studiu TVP. Jest to studium przypadku, w którym opis zjawisk komunikacyjnych na poziomie globalnej organizacji rozmowy (tekstu rozmowy) i strategii językowych odpowiedzialnych za powstawanie kryzysu komunikacyjnego pozwala wyłonić uniwersalne zjawiska pragmatycznojęzykowe związane z nakłanianiem, wartościowaniem i emocjonalizacją dyskursu.

Kompozycję książki zamyka *Aneks* zawierający analizę konwersacyjną audycji „Forum” (22 X 2002), który ściśle się łączy z rozdziałem ósmym pt. *Analiza konwersacyjna telewizyjnej debaty politycznej. Studium przypadku*. W aneksie tym znajduje się wieloaspektowy zapis procesów konwersacyjnych, uwzględniający poszczególne jednostki lokalnej organizacji wypowiedzi (przeptyw tur, nakładanie się wypowiedzi, zrywanie transferu, przejmowanie głosu) wraz z deskrypcją elementów paralingwistycznych i znaczących sygnałów proksemicznych i kinezycznych.

Materiał językowy został wyekscerpowany z nagrań pięciu najpopularniejszych w latach 2001–2004 telewizyjnych audycji publicystycznych. Są nimi: „Gość Jedyнки” (I program TVP)⁹; „Forum” (I program TVP); „Tygodnik polityczny Jedyнки” (I program TVP); „Monitor Wiadomości” (I program TVP); „Kropka nad i” (TVN).

Nagrania te powstały między wrześniem 2001 a lipcem 2004 roku. Ramę czasową wyznaczyły dla nich wydarzenia na scenie politycznej, takie, jak wybory do sejmu i senatu, ustalające IV kadencję parlamentu (21 IX 2001) oraz wejście Polski do Unii Europejskiej (1 V 2004). Na potrzeby badań odtworzyłem ponad 100 audycji te-

⁹ Będę korzystał z następujących skrótów: „Gość Jedyнки” (G); „Forum” (F); „Tygodnik polityczny Jedyнки” (T); „Monitor Wiadomości” (M); „Kropka nad i” (K), zawierających także datację.

lewizyjnych pochodzących z różnych okresów. Pełny ich zapis obejmuje około 30 godzin nagrań, choć korpus tekstowy wzbogacają także frazy językowe (najczęściej pojedyncze użycia leksemów, wyrażań, metafor i zwrotów polemicznych) pochodzące z programów tylko częściowo przeze mnie analizowanych. Podstawę ekscerpcji językowej stanowią także stenogramy 60 wydań programu „Gość Jedyński”. Badania mają jedynie charakter jakościowy, a na użytek rozdziałów, w których opisuję zjawiska na poziomie tekstu, pragmatyki i stylistyki językowej, rezygnuję z zapisu zjawisk suprasegmentalnych i niewerbalnych, gdyż nie mają one znaczenia dla podjętych kroków badawczych. Charakter tych problemów oddają opisy sytuacji komunikacyjnych. W wynotowanych przeze mnie przykładach została także ujednoczona ortografia i interpunkcja, zgodnie z kompetencją językową badacza. Zostały także wiernie odtworzone przykłady przekroczeń normy językowej na poziomie składni, fleksji i leksyki.

Książka, którą otrzymuje Czytelnik, powstała dzięki wsparciu, życzliwości i cennym wskazówkom kilku osób. Serdeczne podziękowania kieruję przede wszystkim pod adresem Pani Profesor Ireny Kamińskiej-Szmał z Uniwersytetu Wrocławskiego, która pomogła mi ogarnąć założenia metodologiczne niniejszej pracy, a przede wszystkim utwierdziła mnie w przekonaniu, że język polityki warto badać, mimo że zmieniają się jego formy i środki ekspresji. Dziękuję także Pani Profesor za poświęcony czas podczas wielu dyskusji problemowych i zmotywowanie mnie do przygotowania niniejszej pracy.

Serdecznie dziękuję również Recenzentom rozprawy – Pani Profesor Renacie Przybylskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Panu Profesorowi Janowi Miodkowi z Uniwersytetu Wrocławskiego – za cenne uwagi merytoryczne, które pozwoliły mi na wprowadzenie wielu istotnych zmian, a także za sugestie dotyczące zawartości merytorycznej pracy. Pomoc w przygotowaniu tekstu do druku zawdzięczam także Pani Profesor Janinie Labosze z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Panu Profesorowi Kazimierzowi Ożogowi z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ich niezwykle cenne sugestie i kon-

struktywne wnioski zawarte w recenzjach wydawniczych pozwoliły mi uniknąć wielu niejasności i nadać pracy ostateczny kształt.

Na koniec chciałbym podziękować także Kolegom i Współpracownikom z Zakładu Współczesnego Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego. To także ich rzeczowe uwagi, sugestie dotyczące lektur, dociekliwe pytania i życzliwe dyskusje pozwoliły mi ogarnąć temat, a przede wszystkim wyjaśnić wiele problemów badawczych.

DYSKURS PUBLICZNY – UJĘCIE TEORETYCZNE

1. Pojęcie dyskursu – rozbieżności terminologiczne

Obserwacje na temat dyskursu publicznego mają najczęściej charakter interdyscyplinarny, gdyż dotyczą one zjawisk zachodzących w obszarze polityki, socjologii i komunikacji medialnej.

W to szerokie spektrum badawcze wpisują się spostrzeżenia dotyczące perswazji i manipulacji (jako zjawisk postrzeganych przez pryzmat retoryki, psychologii i medioznawstwa), języka propagandy politycznej oraz koncepcje badań nad kulturą polityczną. Pojęcie *dyskursu*, pojawiające się w najnowszej literaturze językoznawczej, nie ma jasno określonego statusu terminologicznego i w wielu opracowaniach przedmiotowych wprowadza ono bałagan interpretacyjny¹. Wydaje się, że każdy badacz wchodzący w obszar studiów nad

¹ Problem niejednorodności statusu terminologicznego *dyskursu* zauważają A. Duszak (1998), G. Grochowski (2001) i E. Miczka (2002). Choć tradycja badawcza dyskursu jest w krajach anglosaskich ugruntowaną dziedziną naukową (niektórzy uważają nawet, że osobną dyscypliną naukową z pogranicza lingwistyki, psychologii, socjologii i teorii kultury), nadal brakuje w literaturze zachodniej konkretnego ujęcia terminologicznego. Najogólniej metody w niej stosowane dzieli się na następujące grupy: *conversational analysis*

dyskursem musi na swój użytek doprecyzować zarówno ramy definicyjne tego pojęcia, jak i wytyczyć sztywne granice metodologii, którą chce zastosować w opisie szczegółowych analiz empirycznych, aby uniknąć naukowego eklektyzmu². Wynika to chociażby z faktu, że termin *dyskurs* – wytyczający nowe horyzonty metodologiczne i kuszający perspektywą wielobarwnego opisu bytów komunikacyjnych – jest sam w sobie także pojęciem nowym, przynajmniej w polskiej tradycji językoznawczej, i wywodzi się z zachodnich szkół badawczych, łączących refleksję lingwistyczną, socjologiczną i tekstologiczną. Przedmiotem moich obserwacji będzie zatem zespół problemów łączących zagadnienia, metody badawcze dyskursu z pragmatyką językową i stylistyką, które to nauki traktują jako jeden z przedmiotów swoich badań mówione teksty wypowiedzi publicznej, powstałe w wyniku działań retorycznych i konwersacyjnych. Zanim przejdę jednak do omówienia skomplikowanej siatki znaczeń i konotacji narosłych wokół interesującego mnie zagadnienia, chciałbym zaznaczyć, że w swojej analizie rozumiem dyskurs jako rozbudowany akt komunikacji mówionej o charakterze konwersacyjnym, powstający na skutek wymienności ról nadawczo-odbiorczych, w określonym kontekście sytuacyjnym oraz wnoszący kolejne fragmenty tekstu mownego wokół zainicjowanego przez dyskutantów tematu.

Zasadniczym tematem moich badań jest dyskurs publiczny powstający między przedstawicielami elit politycznych, inicjowany i przetwarzany przez środki masowego przekazu. Przydawka „publiczny” zatem wzbogaca przedstawioną definicję o implikacje doty-

– *analiza konwersacyjna* (dziedzina skupiająca się głównie na opisie jednostek komunikacyjnych tekstu mówionego); *critical discourse analysis* – *krytyczna analiza dyskursu* (metoda badań socjolingwistycznych na temat związków między ideologią – propagandą – teorią społeczną a językiem, dziedzina głównie reprezentowana przez T.A. van Dijką). O problemach z określeniem definicji i orientacji badawczych na temat dyskursu więcej we wstępie do *Discourse and Social Change* (Fairlough 1998: 1–62), także: *Approaches to Media Discourse* (red. A. Bell, 1995). Omówienie zachodnich koncepcji badawczych dyskursu, głównie dyskursu politycznego, w pracach P. Chruszczewskiego (1999, 2002). Także: M. Poprawa (2004).

² O nowych orientacjach badawczych i perspektywach naukowego poznania w humanistyce ukształtowanych dzięki „orientacji dyskursowej” pisze m.in. S. Gajda (2005). Por. także: T. Piekot (2006).

część rodzaju sytuacji komunikacyjnej, jej aspektów tematycznych, jak i tła pragmatycznego. W tym też zakresie można zdefiniować dyskurs publiczny jako rezultat wymiany zdań na temat poruszanych w środkach masowego przekazu problemów społeczno-politycznych, a także jako wymianę zdań między aktorami sceny politycznej i dziennikarzami, spełniającymi w komunikacji społecznej misję opiniotwórczą. O zjawiskach komunikacyjnych zachodzących na poziomie języka polityki i ich związkach z sytuacją komunikacyjną w programach publicystycznych realizowanych na potrzeby medium telewizyjnego piszę w kolejnych częściach teoretycznych.

Jak wcześniej nadmieniałem, termin *dyskurs* jest rozmaicie definiowany. W celu uporządkowania rozbieżności terminologicznych dokonajmy przeglądu definicji leksykograficznych. Słowniki ogólne języka polskiego traktują na ogół *dyskurs* jako rozmowę, przy czym w definicjach tych utożsamia się zwykle *dyskurs* ze zdarzeniem konwersacyjnym, np.:

- „rozmowa, dyskusja, przemówienie, przemowa” (z wyraźnym kwalifikatorem „książkowy”) [SJP, red. Doroszewski]³
- „rozmowa, dyskusja, przemówienie” [SJP, red. Szymczak]
- „poważna rozmowa, dyskusja” [SWO, red. Kamińska-Szmaj]
- czy wreszcie – poprzedzona komentarzem „przestarzałe” – „ustna albo pisemna wymiana poglądów na jakiś temat” [PSWP, red. Zgółkowa].

Podobne rozumienie terminu odnajdujemy w *Sztuce retoryki* Mirosława Korolki (1998: 49), według którego *dyskurs* (od łac. *discurrere* ‘biec w różne strony’) znaczy tyle samo, co rozmowa – a jest to znaczenie jak najbardziej tradycyjne. Warto zwrócić uwagę, że autor przywołanej pracy – ze względu na jej charakter – ujmuje interesujące nas pojęcie w kręgu zjawisk retorycznych.

Tradycyjna terminologia naukowa na ogół również sięga po językowe obrazy interesującego nas terminu, zdradzające jego potoczne rozumienie (np. poprzez profilowanie za pomocą synonimów określających proste gatunki mowy, jak: *rozmowa*, *konwersacja*, *dyskusja* – do których dołączane są kwalifikatory jakościowe lub relacyjne). Co więcej, zwykle obraz naukowy rozpatrywanego terminu obciążo-

³ Rozwiązanie skrótów słowników znajduje się w bibliografii.

ny jest odwołaniami do teorii pragmatyki językowej lub lingwistyki tekstu. Stąd też w refleksji językoznawczej dyskurs to albo „wypowiedź zrygoryzowana logicznie, operująca argumentacją, traktowana jako przeciwstawienie wypowiedzi, w której dominują elementy perswazyjne lub ekspresywne” (*Słownik terminów literackich*, 1998: 114), albo też „systemowy repertuar środków, reguł, zasad służących, zwłaszcza jako narzędzie pozasemantycznej interpretacji językowego obrazu świata” (PSWP, red. Zgólkowa). Liczne próby obrazowania wskazanego terminu jedynie w kategoriach językoznawczych budzą sprzeciw tekstologów, którzy uznają dyskurs za rozbudowany komunikat tekstowy. Przykładowo *Słownik terminów literackich* (1998) informuje, że „w terminologii językoznawcy francuskiego E. Benveniste’a [dyskurs – M.P.] to typ wypowiedzi, w której uzewnętrznia się podmiot mówiący oraz relacje zachodzące między nim a adresatem” (1998: 114). Z kolei klasyczne kompendium językoznawcze, jakim jest *The Oxford English grammar* (1996), traktuje dyskurs analogicznie, czyli jako tekst mówiony lub rodzaj rozmowy.

Uniwersalna koncepcja badawcza – zwana *analizą dyskursu* (traktowana też w zachodnich ośrodkach akademickich jako osobna dyscyplina nauk humanistycznych) – pozwala językoznawcom otworzyć się na inne dyscypliny naukowe, jak chociażby na socjologię, psychologię, a nade wszystko przenosić z tych dyscyplin metodologię badań. Przy takim założeniu empirycznym tekst mówiony (oralny) staje się przedmiotem opisu zdradzającym wielostronne oznakowanie na poziomie sytuacji komunikacyjnej, w której powstaje i której dotyczy, na poziomie kontekstów kulturowych, poprzez które jest nacechowany, oraz na poziomie swych powiązań intertekstualnych, które zapożycza i implikuje. Na potwierdzenie tego sądu warto przywołać definicję uznającą dyskurs – na podstawie tradycji filozoficznej Michela Foucaulta – za „zespół zachowań słownych, charakterystycznych dla danej kultury” (*Słownik terminów literackich*, 1998: 115).

Zgromadzone w tym fragmencie pracy stanowiska badawcze nieodmiennie potwierdzają tezę o heteronimicznej, a więc również nieuporządkowanej bazie terminologicznej i rozchwianej płaszczyźnie znaczeń ukształtowanych wokół pojęcia dyskursu. Dlatego też próbę ich ogarnięcia warto rozpocząć od zrozumienia potocznych obrazów językowych. Te zaś przypisują dyskursowi znaczenia wielo-

głosowej, zrytualizowanej rozmowy, a przynajmniej rozbudowanego aktu komunikacji w postaci żywego tekstu mownego, który tworzy korelacje z innymi aspektami sytuacji komunikacyjnej i wytworami kultury⁴.

2. Dyskurs jako przedmiot badań językoznawczych

Na rozmaite postrzeganie dyskursu w polskiej literaturze językoznawczej złożyły się następujące tendencje: niewielka tradycja badawcza, uznająca *dyskurs* jako autonomiczny podmiot refleksji językoznawczej, zbieżność z żywotną tradycją badań socjo- i psycholingwistycznych, a także z popularną lingwistyką tekstu. Wskazane kierunki dociekań naukowych, jak wiadomo, poszerzyły metodologię strukturalistyczną i wprowadziły analizę językową w konteksty społeczne i tekstologiczne. Początkowo włączano *dyskurs* w pole obserwacji wyłącznie językoznawczych, zorientowanych pragmalingwistycznie, które traktowały *dyskurs* jako „język w użyciu” (Grabias 2001)⁵, nie zaś jako tekst. Dlatego też w polskiej literaturze językoznawczej *dyskurs* jest postrzegany, zbieżnie zresztą z jego definicją słownikową, jako „język konwersacyjny” – termin spopularyzowany przez Zenona Klemensiewicza (Boniecka 1998) – albo też jako „konwersacyjny tekst mówiony” (Skubalanka 2001: 111)⁶.

⁴ Przyjęcie tej płaszczyzny odniesień naprowadza nas jednoznacznie na potraktowanie dyskursu jako wytworu komunikacji. Jak podaje A. Duszak, „dyskurs oznaczał wypowiedzi włączone strukturalnie w sytuację komunikacyjną, a tym samym mające bezpośrednie odniesienie do «ja-ty-tu-teraz» mówiącego” – A. Duszak (1998: 15).

⁵ Określenie „język w użyciu” łączy się jednoznacznie z zaproponowaną przez D. Hymesa myślą socjolingwistyczną, choć może implikować związki z szeroko pojętą pragmatyką językową, a ściślej mówiąc, z zadomowioną w niej Austinowską teorią aktów mowy.

⁶ T. Skubalanka postrzega, że wokół definiowanego przez nią terminu narosły liczne konotacje, których niejednoznaczne odczytanie wprowadza chaos w literaturze przedmiotu, a także pewne wątpliwości między badaczami o orientacji językoznawczej czy tekstologicznej.

Rozważania nad pragmatycznymi aspektami dyskursu wywodzą się ze szkoły holenderskiego badacza – Teuna A. van Dijka – który od lat prowadzi studia nad związkami języka z innymi dziedzinami życia i obserwuje, w jaki sposób treści społeczne (symboliczne, ideologiczne) wyrażają się poprzez język. Z jego też inicjatywy regularnie wydawane są czasopisma, scalające refleksję nad przywołanym zagadnieniem (są to cykle artykułów w periodyku *Discourse Studies*). Syntetyczne ujęcie najważniejszych postulatów badawczych językoznawstwa anglosaskiego, przedstawiające głównie metodologiczne podstawy badania dyskursu, pojawiło się w Polsce w zredagowanym przez van Dijka tomie *Dyskurs jako struktura i proces* (2001). Van Dijk zainteresowany jest analizą komunikacji publicznej, którą, nawiązując do socjologii etnometodologicznej, nazywa *dyskursem*, a więc „językiem w użyciu”. Badacz ten uznaje dyskurs jako zdarzenie komunikacyjne (wydarzenie komunikacyjne), które powstaje w wyniku integracji rozmówców (interlokutorów). Stanowisko to podzielają także Gillian Brown i George Yule (1996).

Van Dijk eksponuje społeczny i światopoglądowy aspekt dyskursu, szukając do jego interpretacji pragmatycznego opisu. W takim ujęciu dyskurs traktowany jest jako „przekazywanie przekonań, forma społecznej interakcji. A także sposób powiązania form językowych, komunikacji i interakcji ze społecznym kontekstem” (van Dijk 2001: 14). Badacz również wyróżnia m.in. następujące wymiary dyskursu: 1) j ę z y k o w y, który odnosi się do systemu gramatycznego i stylistycznych wykładników tekstu; 2) k o m u n i k a c y j n y, dotyczący zjawisk pragmatycznych; 3) p o z n a w c z y, czyli system znaków odnoszących się do świata; oraz 4) i n t e r a k c y j n y, analizujący walory retoryczne i perswazyjne wypowiedzi. Sygnałem językowym – według holenderskiego badacza – towarzyszy cały repertuar znaków komunikacji niewerbalnej, czyli gestykulacja, mimika, mowa ciała, fizyczna odległość, oklaski i uśmiechy, które nazywa się umownie „aktywnością pozawerbalną” (van Dijk 2001)⁷. Analiza dyskursu, w swym kształcie zaproponowanym przez van Dijka, wyrasta z potrzeby włączania do opisów językowych wszystkich elementów obrazujących sytuację komunikacyjną jako rozbudowa-

⁷ Por.: J. Anusiewicz, F. Nieckula (1978); K. Pisarkowa (1975).

ny akt mowy, czyli elementów pragmalingwistycznych. Autor *Badań nad dyskursem* (van Dijk 2001) opisuje dyskurs w skali *mikro*, której odpowiada struktura danego komunikatu, oraz w skali *makro*, uznając dyskurs jako globalnie spójny tekst, dla którego osią porządkującą jest temat, przewodnia myśl, idea. To właśnie temat (zawarty w *superstrukturach // makrostrukturach dyskursu*) antycypuje układ kolejnych operacji i zdarzeń dyskursywnych. Przykładowo, wokół tematyki politycznej, społecznej (dostarczanej odbiorcy za pomocą środków komunikowania masowego) tworzy się cała sieć wzajemnie dopełniających się i powiązanych znaczeniowo i sytuacyjnie komunikatów, które można nazwać dyskursem publicznym. Teun A. van Dijk tak oto pisze o roli tematu:

Tematy są kluczową kwestią dla tekstów i wypowiedzi (...) [określają – M.P.] jedność dyskursu i zwykle też stanowią one tę informację, którą najlepiej zapamiętujemy z całego tekstu (van Dijk 2001: 19).

Van Dijk, czerpiąc wnioski z teorii *analizy konwersacyjnej*, utożsamia pojęcie dyskursu z rozmową, czyli z bezpośrednim interakcyjnym użyciem języka. Według niego językowa interakcja polega na „zabieraniu głosu w rozmowie, wyrażaniu zgody i polemizowaniu z partnerem, reagowaniu na czyjaś wypowiedź, wyznaczaniu charakteru następnej kwestii, pozytywnym prezentowaniu własnej osoby, zachowywaniu *twarzy*, okazywaniu grzeczności, przekonywaniu, pouczaniu” (van Dijk 2001: 24).

Nietrudno zauważyć, że takie podejście definicyjne pozwala zawęzić pojęcie dyskursu do pragmatyki językowej. Pragmatyczna interpretacja wypowiedzi (Awdziejew 1987) okazuje się wielce użyteczna w rozpoznaniu całego systemu procesów myślowych, jakimi dysponują partnerzy w dyskusji. Mam na myśli system figur retorycznych, schematów argumentowania, poprawnego wnioskowania i przekonywania, nakłaniania interlokutora, czyli zbiór strategii zachowań językowych, wyrosłych z tradycji retorycznej i erystycznej (por. Perelman 2002). Kierując się wyżej opisanymi wskazówkami metodologicznymi, można powiedzieć, że dyskurs publiczny to nie tylko sieć semantycznych odniesień do sfery światopoglądowej uczestników rozmowy i do sytuacji społecznej, w której się znaleźli. To także system eksplikowanych i podświadomie przekazywa-

nych znaczeń np. w postaci schematów retorycznych, strategii walki na słowa, dzięki którym rozmowa staje się działaniem językowym, czyli – zapożyczając ustalenia filozofii oksfordzkiej szkoły językoznawczej – rozbudowanym zbiorem wzajemnie uzupełniających się aktów mowy.

Dlatego też w kontekście podjętych tu rozważań uznają dyskurs publiczny za rozbudowany komunikat o tematyce politycznej, powstający w trakcie rozmowy (szerzej traktowanej niż konwersacja czy dialog), mający znamiona tekstowości (jest to przeciwieństwo tekstu ustnego), odnoszący się do sfery działań społecznych. Obejmuje on wypowiedzi polityków, dziennikarzy, przedstawicieli opinii publicznej i powstaje w strukturze komunikacyjnej charakteryzującej się dużym stopniem społecznego rozpowszechnienia.

Polska literatura przedmiotu jest uboższa od zachodniej o różne teorie dyskursu. Pierwsze badania na ten temat powstały wśród teoretyków i badaczy tekstów⁸. Jak dotychczas najobszerniejsze studium przedmiotu przedstawiła Anna Duszak w monografii *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa* (1998). Autorka dokonuje przeglądu rozmaitych koncepcji badawczych: od analizy konwersacyjnej i gramatyki tekstu, przez pragmalingwistykę i genologię lingwistyczną, wreszcie, po semantykę kognitywną i stylistykę interakcyjną. W pracy znalazły się odwołania zarówno do dyscyplin formujących się w zachodnich ośrodkach akademickich, jak i w ośrodkach polskich.

Tradycja badań nad dyskursem – według A. Duszak – wywodzi się z socjologii Ervinga Goffmana (2000) i z wypracowanej przez niego analizy ramowej oraz analizy konwersacyjnej, a została rozwinięta przez naukowców skupionych wokół van Dijka, którzy wnieśli do niej wiele narzędzi badawczych zaczerpniętych z pragmalingwistyki. W polskich dokonaniach naukowych tradycję tę zapoczątkowały prace tekstologiczne, inspirowane myślą Dresslera i de Beaugran-

⁸ Polskie badania nad dyskursem zrodziły się wśród językoznawców o orientacji tekstologicznej (M.R. Mayenowa, T. Dobrzyńska), są także prowadzone przez J. Bartmińskiego (1998), B. Boniecką (1999) oraz przez zespół naukowy skupiony wokół S. Gajdy i M. Balowskiego (1996).

de'a (1990). Duszak zwraca uwagę na perspektywę pragmatyczną w analizie dyskursu. Przyjęcie tego stanowiska pozwala jej szerzej zaobserwować role semantyczne, które wynikają z działań mówcy. Badaczka swą koncepcję przedstawia także w artykule *Egocentryzm dyskursu a struktura języka* (Duszak 1989). Nieco inną syntezę zjawiska przedstawia Ewa Miczka (2002), która traktuje dyskurs jako obszar badań kognitywistycznych. Według niej dyskurs jest procesem intelektualnym, wykazującym różny stopień schematyzacji, który realizuje się w tekście.

Wielu językoznawców odnosi opis dyskursu do teorii komunikacyjnych, uwzględniając role partnerów komunikacji i eksplikowane przez nich zachowania komunikacyjne, a tym samym – cały wachlarz doświadczeń społecznych, które partnerzy ci wnoszą do rozmowy. Takie spostrzeżenia spokrewnione są z postulatami „etnografii mówienia” Hymesa czy też z koncepcjami socjolingwisty Benveniste'a. Przykładowo, Janina Labocha, nawiązująca do wskazanych koncepcji badawczych, twierdzi, że dyskurs to „wybór pewnej taktyki mówienia; forma zachowań werbalnych, podporządkowanych celowi komunikacyjnemu” (Labocha 1996: 51). Krakowska badaczka nie traktuje dyskursu jako rezultatu komunikacji mówionej, ale jako zastosowaną w konwersacji strategię działania komunikacyjnego. W swoich propozycjach metodologicznych podkreśla wartość czynników pragmatycznych i odniesień społeczno-kulturowych, które wpływają na konstytuowanie się aktów mowy w kolejnych operacjach dyskursu. Labocha traktuje dyskurs jako „normę i strategię zastosowaną w procesie tworzenia tekstu i wypowiedzi” (Labocha 1996a). Definicja ta związana jest najwyraźniej z koncepcjami tekstologicznymi, choć ze względu na jej odniesienia do sytuacji zaistnienia aktu mowy, intencji i celu działań nadawcy *vs.* odbiorcy sytuuje się ona także w obrębie pragmatyki mowy.

Polscy językoznawcy piszący o dyskursie zauważają ponadto kolejne istotne dla jego funkcjonowania elementy, jakimi są intencja komunikacyjna i zastosowana strategia mówienia (Awdziejew 1991a). Ważnymi elementami dyskursu, regulującymi jego przebieg, są powiązania między realiami komunikacyjnymi a dynamiką wypowiedzi. Wskazane modele komunikacyjne zestawiają pragmatykę wypowiedzi z wypracowanymi przez praskich strukturalistów – Mukałovskiego, Daneša czy Firbasa – metodami określającymi dynami-

kę tekstu (mam na myśli koncepcję tzw. aktualnego rozczłonkowania zdania // perspektywy funkcjonalnej zdania // struktury tematyczno-rematycznej)⁹. Ten problem rozwija także A. Duszak:

Powodzenie komunikacyjne zależy m.in. od naszej kontroli nad przepływem informacji w dyskursie i od tego, na ile w sposób naturalny jesteśmy w stanie zaakceptować dynamikę nawiązań i rozwinąć kontekst wprowadzony przez mówcę (Duszak 1992: 85).

Podobne stanowisko przyjmuje Aleksy Awdiejew (1987), który sprowadza pojęcie dyskursu do rozbudowanej teorii gramatyki komunikacyjnej, zakładając, że przy opisie tego zjawiska należy wyeksponować tworzące się funkcje pragmatyczne i określić kompleksy wykorzystywanych w konkretnym celu komunikacyjnym strategii mówienia. Awdiejew definiuje *dyskurs* jako „ciąg wypowiedzeń, który tworzy monolog lub dialog w języku naturalnym” (Awdiejew 1987: 57).

Wprowadzona przez niego kategoria „strategie mówienia // strategie konwersacyjne” (Awdiejew 1991a) wytycza odniesienie dyskursu do działań komunikacyjnych dokonujących się za pośrednictwem różnorodnych funkcji językowych, które bezpośrednio wpływają na procesy myślowe rozmówców i wyzwalają w nich określone role oraz intencje komunikacyjne (por. Warchał 1991; Żydek-Bednarczuk 1994). Zjawisko komunikacji interpersonalnej pozostaje również w kręgu zainteresowań Stanisława Gajdy. Badacz ten tworzy definicję „społeczności dyskursywnej”, której członkowie są „uczestnikami współdziałalności i współkomunikacji w określonej sferze ludzkich zachowań” (Gajda 2001: 8). Refleksja na temat społecznej komunikacji spokrewniona jest zaś z myślą współczesnego filozofa niemieckiego, Jürgena Habermasa (*Rytualny chaos* 1997; Fras 2001). W tej perspektywie interpretacyjnej, odnoszącej się do zjawisk integracji społecznej, *dyskurs* jest postrzegany jako zespół działań i zachowań komunikacyjnych, powstających w wyniku społecznej integracji i nawiązujących bezpośrednio do różnorodnych społecznych tematów

⁹ Koncepcja aktualnego rozczłonkowania zdania została wykorzystana przez J. Warchałę (1991) i U. Żydek-Bednarczuk (1994) do zbadania dynamiki dialogu potocznego i rozmowy potocznej.

i problemów. W sytuacji porozumienia społecznego przedstawia się nie tylko ideologiczne propozycje, ale także modyfikuje się w trakcie wielogłosowych rozmów różne opinie, łączy się i oddziela różnorodne stanowiska myślowe, dostosowując charakter rozmowy do przyjętych w danej społeczności rytuałów i zwyczajów konwersacyjnych, dlatego też *dyskurs* – w kontekście badań na temat społecznych aspektów komunikacji – jawi się jako „zbiór wypowiedzi wyrażających określone znaczenia i wartości o randze instytucjonalnej (ideologicznej)” (Gajda 2001: 8).

Gajda poszerza ponadto swą koncepcję o myśl filozoficzną Foucaulta, włączającą do komunikacji społecznej odniesienia kulturowe. W artykule *Media – stylowy tygiel współczesnej polszczyzny* (2000) zastanawia się nad znaczeniem komunikacji publicznej, przypisując jej doniosłą rolę w działalności intelektualnej człowieka. Przede wszystkim pisze jednak o wyjątkowym znaczeniu mediów w komunikacji społecznej, nie tylko w zakresie przekazywania różnorodnych koncepcji intelektualnych, lecz także w nagłaśnianiu spraw ważnych dla funkcjonowania grup społecznych w ramach dyskursu medialnego. Badacz traktuje dyskurs medialny jako komponent życia społecznego – „wydarzenie komunikacyjne”. Koncepcja ta pozwala odczytywać znaczenie dyskursu zarówno w świetle perspektyw badawczych lingwistyki, jak i socjologii. Co więcej, termin „wydarzenie komunikacyjne” zbieżny jest z problematyką „działań za pomocą słów” (mam tu na myśli założenia Austinowskiej filozofii języka). Autor przywołanego artykułu zwraca także uwagę na pojęcie „kodu audiowizualnego”, który staje się popularnym narzędziem komunikacji medialnej, jak i charakterystycznym dla współczesnych elit przekazem semiotycznym.

Jak zauważa Gajda, nowe elity „rozumieją bardziej obrazami i dźwiękami niż słowem” (Gajda 2000: 24). Nawiązując do koncepcji opolskiego badacza, można przyjąć, że dyskurs publiczny to system komunikacyjny, w którym uaktywniają się znaki intertekstualne i interkulturowe. Taki postulat badawczy przyjmuje także Aleksander Woźny, który zauważa, że *dyskurs* kreuje rzeczywistość społeczną i nawiązuje do znaków utrwalonych w tej rzeczywistości: „Żaden dyskurs nie jest nigdy w pełni autonomiczny. Zawsze przenikają go różne konteksty, budowany jest z wielu kodów” (Woźny 2002: 98).

3. Dyskurs w badaniach socjolingwistycznych

Zainteresowania dyskursem w myśli socjolingwistycznej wiążą się nieodmiennie z filozofią dramaturgizmu Goffmana¹⁰, która opisuje w sposób obrazowy przestrzeń komunikacji społecznej jako scenę, na której ludzie są aktorami wcielającymi się w różne role społeczne. To metaforyczne określenie zakłada, że komunikacja w obrębie społeczeństwa odbywa się w wielu odsłonach, gdyż jej podmioty wyróżniają się różnymi rolami społecznymi, zdradzając zarówno publiczny, jak i prywatny charakter komunikacyjnego obcowania. Co więcej, metafora ta trafnie ilustruje komunikację publiczną jako wydarzenie społeczne i działanie osób z nią związanych. Interpretacja komunikacji społecznej w perspektywie dramaturgizmu została przedstawiona w pracy Sergiusza Kowalskiego, Marka Czyżewskiego i Andrzeja Piotrowskiego zatytułowanej *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego* (1997). Studia zamieszczone w tym zbiorowym opracowaniu poruszają problemy polskiego życia publicznego oraz ilustrują sferę komunikacji ludzkiej, łącząc refleksję socjologiczną z językoznawczą.

Według autorów *Rytualnego chaosu* do sfery publicznej „przynależne są publiczne spory i debaty, wystąpienia parlamentarne, dyskusje telewizyjne i radiowe, teksty prasowe i inne socjologicznie znaczące przekazy pojawiające się w polskich mediach” (*Rytualny chaos* 1997: 7) Badacze ci wprowadzają ponadto – w nawiązaniu do myśli E. Goffmana i filozofii „świata społecznego” A. Straussa – kategorię „sfery publicznego komunikowania”, która jest nazwana w socjologii i socjolingwistyce „dyskursem”. Na dyskurs, czyli „całokształt przekazów znajdujących się w społecznym obiegu” (*Rytualny chaos* 1997: 10), składa się zatem komunikacja werbalna i niewerbalna. Wskazany obszar tematyczny, zwany dyskursem publicznym, obejmuje takie przekazy czy formy komunikowania społecznego, jak

¹⁰ Ciekawe refleksje na ten temat znajdują się w kanonicznej dla socjologii dramaturgizmu pracy E. Goffmana, *Człowiek w teatrze życia społecznego* (2000). Filozofia dramaturgizmu zapoczątkowała badania na temat rytuałów w komunikacji (por. Rothenbuhler 2003), jak również przyczyniła się do rozwoju psychologii autoprezentacji (por. Leary 2002, Szmajke 1999).